

Lokalne dziedzictwo. Miejsce pamięci bitwy pod Wąsoszem (23.04.1863)

Słowa kluczowe: powstanie styczniowe, Wąsosz, miejsce pamięci, potencjał turystyczny, pomnik „Gloria Victis”

Abstrakt

Artykuł jest poświęcony wykorzystaniu przez lokalne społeczności walorów turystycznych miejsca pamięci bitwy z okresu powstania styczniowego. Pod wsią Wąsosz Górny w okolicach Częstochowy 23 kwietnia 1863 roku rozegrała się jedna z bitew powstania styczniowego. Na przestrzeni lat lokalna społeczność podejmowała i podejmuje szereg działań mających na celu pielęgnowanie pamięci o bitwie (budowa mauzoleum powstańców, inscenizacje historyczne). W artykule zaprezentowano te działania pod kątem ich skuteczności w zakresie popularyzacji i utrwalenia wiedzy o wydarzeniu oraz ze względu na wpływ na rozwój turystyki lokalnej.

Wprowadzenie

Turystyka militarna stanowi jeden z ważnych segmentów turystyki kulturowej [Coelho 2011, s. 65; Mikos von Rohrscheidt 2011, s. 14; Hrusovsky, Noeres 2011, s. 91]. Cechą wyróżniającą turystykę militarną na tle innych form turystyki jest „zwiedzanie miejsc i obiektów o charakterze obronnym lub związanych z dziejami konfliktów zbrojnych, a także wojska i uzbrojenia, dowódców i żołnierzy” [Mikos von Rohrscheidt 2011, s. 14].

Michael Hrusovsky i Konstantin Noeres [2011, s. 92-93] zwracają uwagę na paradoksalny charakter turystyki militarnej, łączący ją z turystyką niebezpieczeństwa/grozy (disaster tourism/dark tourism). Pola bitew, miejsca obronne, miejsca związane z konfliktami zbrojnymi czy wojskowością mogą budzić lęk i niepokój, wywoływać skojarzenia z niebezpieczeństwem, cierpieniem, śmiercią a więc – treściami przeciwnymi do tych, które tradycyjnie są łączone z turystyką jako relaksem i przyjemnym spędzaniem czasu. Najsilniejsze negatywne emocje towarzyszyłyby w tym przypadku miejscom bitew. A jednak, jak wskazuje Valene L. Smith [1996, s. 248] „poza horrorem śmierci i zniszczenia memorabilia wojny i pól bitewnych konstytuują prawdopodobnie największą kategorię atrakcji turystycznych świata”.

Miejsca bitew lub pamięci o bitwach były i są odwiedzane przez turystów z uwagi na natężenie budzonych emocji. Turyści pragną również pogłębić wiedzę na temat konfliktów i starć zbrojnych, wziąć czynny lub bierny udział w rekonstrukcji wydarzeń historycznych. Kierują nimi pobudki patriotyczne. Nierzadko odwiedzają pola bitew lub miejsca pamięci o bitwach¹ z powodów osobistych, rodzinnych – jako miejsca, w których walczyli i ginęli ich przodkowie i członkowie rodzin [Chylińska 2013, s. 6; Kupiec 2014, s. 60].

Niektóre z miejsc odwiedzanych przez turystów militarnych mają znaczenie wyłącznie lokalne, inne zaś regionalne, ogólnokrajowe czy wreszcie – światowe. W zależności od zasięgu oddziaływania treści historyczno-militarnych miejsca te spełniają swoją funkcję

¹ Oczywiście turyści militarni odwiedzają nie tylko pola bitew i miejsca pamięci starć zbrojnych. Zainteresowanie turystów militarnych budzą muzea gromadzące i eksponujące militaria, wystawy i wydarzenia (np. rekonstrukcje bitew) o tematyce militarnej, mogiły i cmentarze poległych żołnierzy, miejsca związane ze słynnymi dowódcami wojskowymi. Szczególną uwagę turystów cieszą się także uroczystości rocznicowe poświęcone wydarzeniom militarnym.

w skali mikro lub makro (od miejscowej do narodowej i światowej). Sprzyjają integracji oraz identyfikacji całego narodu lub lokalnej społeczności. Niektóre odgrywają ważną rolę w procesie budowania zbiorowej tożsamości lub tożsamości społeczności lokalnej.

Jedno z takich miejsc znajduje się w miejscowości Wąsosz Górny w gminie Popów (w województwie śląskim, powiecie kłobuckim). Jest to miejsce pamięci bitwy, która rozegrała się w okolicach Wąsosza 23 kwietnia 1863 roku.

W okresie powstania styczniowego wieś Wąsosz znajdowała się w granicach administracyjnych powiatu wieluńskiego w województwie kaliskim. Franciszek Kopernicki [1959, s. 78], ostatni wojskowy naczelnik powstania w kaliskim pisze: „powiat ten był najbardziej przepelniony Moskwą, która pilnie strzegła pogranicza Śląska. Samo zaś położenie powiatu w kształcie wąskiego pasa ułatwiało Moskalom patrolowanie każdego zakątka powiatu. Trudno było przemknąć się przez powiat, a tym bardziej organizować oddziały”. Strategiczne położenie powiatu wieluńskiego (bezpośrednie sąsiedztwo z Galicją Zachodnią i Śląskiem) wpłynęło na liczbę bitew i potyczek stoczonych tu w czasie powstania styczniowego². Jedną z większych bitew miała miejsce pod Wąsoszem [Rola 1965, s. 45].

W ciągu lat jakie upłynęły od tego wydarzenia mieszkańcy wioski podejmowali różne działania mające na celu upamiętnienie bitwy. Działania te koncentrowały się wokół tzw. starego cmentarza w Wąsoszu, na którym złożono ciała poległych powstańców. Stary cmentarz, a zwłaszcza część, w której pochowano poległych, stał się szczególnym miejscem pamięci o bitwie.

Bitwa pod Wąsoszem

„Przyszło też w owym czasie do walki oddziału powstańczego pod wodzą Luttiga z moskalami na ziemi tutejszej, a mianowicie dnia 23 kwietnia 1863 w lesie pomiędzy wsiami Wąsoszem a Popowem” [Grygoński 1934, s. 2].

W połowie kwietnia 1863 roku w okolicach Częstochowy przebywał oddział Franciszka Parczewskiego, „uczestnika walk z 1848 roku w Poznańskim. Był on naczelnikiem wojennym powiatu kaliskiego i miał do swej dyspozycji od 300 do 500 powstańców” [Rola 1965, s. 43]. Parczewski miał w okolicach Działoszyna połączyć się z oddziałem Aleksandra Lütticha, naczelnika wojskowego powiatu wieluńskiego, w celu uzupełnienia broni i utworzenia większej formacji wojskowej. Oddział dowodzony przez Lütticha składał się w tamtym czasie z około dwustu strzelców uzbrojonych w sztucery i dubeltówki, plutonu kosynierów oraz trzydziestu kawalerzystów [Rola 1965, s. 44]. Rankiem 23 kwietnia Lüttich otrzymał wiadomość, że jest ścigany przez dwie kompanie piechoty i pięćdziesięciu kozaków podpułkownika Smirnowa.

„Nie chcąc przyjąć bitwy, by nie być wziętym z trzech stron – pisze major Lüttich [1863, s. 2] w raporcie z pola bitwy – zebrałem obóz i udałem się ku lasowi więkiemu blisko Wąsosza nad Wartą. W drodze odebrałem wiadomość, że moskale nie do Parzymiech lecz do Popowa idą i weszli w rębelskie lasy, w szyku bojowym. Postępowałem dalej i zająłem stanowisko na brzegu więkiego lasu”.

Bitwa rozpoczęła się około godziny czwartej po południu prawdopodobnie na północ od Popowa między kościółkiem, który dziś stoi na skrzyżowaniu dróg Wąsosz-Zawady-Działoszyn-Krzepice, a wzgórzem zwanym Warowa Góra³. W czasie prawie dwugodzinnej wymiany ognia powstańcy wycofywali się wzdłuż drogi do Wąsosza.

² Według szacunku historyków w okresie powstania styczniowego na terenie powiatu wieluńskiego stoczono około czterdziestu potyczek i bitew.

³ Warowa Góra to wzniesienie o wysokości 238 m. n.p.m. Mieszkańcy Wąsosza i okolic używają właśnie takiej nazwy, natomiast na mapach wojskowych z XIX wieku pojawia się nazwa „Wałowe Góry” [Gąsiorowski 1938, s. 8].



Ryc. 1. Mapa Wąsosz i okolic z zaznaczonymi miejscami bitwy oraz pochówku powstańców

Źródło: mapa gminy Popów, własność autorki

W sporządzonym później i opublikowanym w urzędowym wydawnictwie powstańczym raporcie Aleksandra Lütticha [1863, s. 2] znajdujemy opis przebiegu bitwy: „Na przestrzeni stu kroków ustawiłem strzelców, by odpędzić kozaków i razić z boku piechotę, dwa zaś plutony w pewnym dystansie od gąszczu, gdzie była piechota moskiewska, frontem rozwiniętym postawiłem naprzeciw. Pluton kosynierów za nimi i 15 kawalerzystów z prawego mego boku. Tak ustawivszy się o godz. 4 i pół zacząłem bitwę. Strzelając rotowym ogniem w gąszcz, w ukrytą piechotę moskiewską, gdy celni strzelcy zabijali kozaków i niekiedy piechotę. Moskale z gąszczu dali do nas ognia, kozacy nacierali na strzelców. Ogień trwał półtorej godziny (...). O godzinie 6 i pół bitwa ustała, ja z oddziałem w zupełnym porządku cofałem się szczęśliwie na inną pozycję”.

Raport dowódcy oddziału powstańców nie oddaje emocji towarzyszących walczącym. Te po latach przywołał uczestnik bitwy, częstochowianin Jan Szubert [2012, s. 38-40] w pamiętniku okresu powstania styczniowego i syberyjskiej zsyłki.

Po zakończonej bitwie powstańcy przeszli bród na Warcie i przesunęli się w stronę Murowańca. Łżej rannych rozlokowano w zagrodach chłopskich, bardziej poszkodowanych przewieziono do tajnego powstańczego lazaretu w Kruszynie koło Częstochowy. 28 powstańców zostało wziętych do niewoli⁴ [Gąsiorowski 1938, s. 14-15].

⁴ Rosyjski komunikat mówił o 50 jeńcach [Zwycięska walka z buntownikami, „Goniec Częstochowski”, R. XXXIII, Nr 188, 19 sierpnia 1938, s. 4]

Na polu bitwy poległo 34 powstańców [Związek 1983, s. 212]. 16 ciał zostało zidentyfikowanych⁵. Tożsamości osiemnastu powstańców w wieku od 20 do 40 lat, pochodzących w większości z zaboru austriackiego i pruskiego [Rola 1983, s. 9], nie udało się ustalić⁶.

Jakub Śliwicki, najstarszy ze zidentyfikowanych powstańców poległych w bitwie pod Wąsoszem, liczył 41 lat. Najmłodsi (Piotr Czajkowski, Paweł Fikier, Zygmunt Siwik, Aleksander Szwarc) mieli po 20 lat. Zdecydowaną większość stanowili młodzi kawalerowie w wieku 20-25 lat. Tylko jeden z rozpoznanych poległych powstańców (Paweł Fikier) był żonaty. W przypadku dwóch poległych (Julian Siewierski, Antoni Nikiel) nie ustalono ich stanu cywilnego.

Wśród zidentyfikowanych poległych znaleźli się mężczyźni z różnych grup społecznych, o zróżnicowanym poziomie wykształcenia, wykonujący różne zawody: dzierżawca wsi Antoni Kurowski, synowie dzierżawców Kazimierz Michalski i Aleksander Szwarc, kowal Paweł Fikier, ogrodnicy Antoni Nikiel, szewc Teofil Tiliż, cukiernik Piotr Czajkowski, mechanik Robert Langkammer, guwerner Kazimierz Nowakowski, chirurg ze szpitala powiatowego w Wieluniu Jakub Śliwicki, kancelista z sądu w Lublinie Antoni Sztachurski/Stachurski, gimnazjalista Zygmunt Siwik.

Większość powstańców pochodziła z okolic Częstochowy (Paweł Fikier, Julian Siewierski), Wielunia (Robert Langkammer, Teofil Tiliż, Zygmunt Siwik, Jakub Śliwicki, Marian Kurowski) lub Piotrkowa (Kazimierz Michalski, Piotr Czajkowski). Antoni Sztachurski pochodził z Lublina, a Kazimierz Nowakowski przybył aż z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Informacje o miejscu urodzenia i zamieszkania, wykonywanym zawodzie, wykształceniu oraz statusie społecznym powstańców pozwalają stwierdzić, iż oddział walczący pod Wąsoszem był silnie zróżnicowany. Z całą pewnością podzielane przez wszystkich poległych w bitwie 23 kwietnia przekonania polityczne oraz wspólne im wartości patriotyczne doprowadziły do tego, że ci tak różni ludzie znaleźli się w tym samym miejscu walcząc w obronie tej samej idei.

Akty zgonu powstańców sporządził 25 kwietnia 1863 roku ówczesny proboszcz Wąsosz, ksiądz Antoni Bujakowski. W łacińskiej księdze metrykalnej (*Liber mortuorum ab Anno 1841*) przy nazwiskach poległych zamieścił adnotację „obiit in praelio Polonorum cum Rusinis” (poległy/zabity w walce z Rosjanami), natomiast w księgach urzędu stanu cywilnego (*Unikat zejścia w parafii Wąsosz*) przy nazwisku poległego powstańca dopisał: „w dniu 23 bieżącego miesiąca i roku o godzinie piątej po południu umarł w Wąsoszu” [Związek 1938, s. 212].

Miejsce pamięci – od mogiły do pomnika

Powstańcy polegli w bitwie 23 kwietnia 1863 roku zostali pogrzebani koło kapliczki pod wezwaniem św. Anny w lesie przy drodze między Popowem a Wąsoszem. 26 lub 27 kwietnia ciała zostały przeniesione na cmentarz parafialny w Wąsoszu, gdzie złożono je w zbiorowej mogile w zachodniej części cmentarza [Gąsiorowski 1938, s. 11, Związek 1983, s. 212]. Miejsce to oznaczono dwoma drewnianymi krzyżami. [Gąsiorowski 1938, s. 12, 15].

⁵ Piotr Czajkowski, Paweł Fikier, Marian Kurowski, Robert Langkammer, Kazimierz Michalski, Antoni Nikiel, Kazimierz Nowakowski, Tadeusz Psarski, Julian Siewierski, Zygmunt Siwik, Wojciech Sobolewski, Antoni Sztachurski/Stachurski, Aleksander Szwarc, Jakub Śliwicki, Teofil Tiliż, Józef Wiczorkiewicz.

⁶ W aktach metrykalnych parafii Wąsosz ich zgon poświadczali Michał Marcinkowski z Wąsosz, Jan Orszulak z Pustkowie-Kęty(Koty) i Ignacy Łyko z Wąsosz, podczas gdy zgon zidentyfikowanych powstańców zgłaszali członkowie rodzin.

Notatka wąsoskiego proboszcza księdza Antoniego Bujakowskiego o uczestnictwie miejscowej ludności w pogrzebie powstańców stanowi jedyną informację o charakterze źródłowym na temat reakcji mieszkańców Wąsosz na bitwę. Kolejne informacje pochodzą dopiero z lat 30. XX wieku i dotyczą budowy powstańczego mauzoleum.

W ponad siedemdziesięcioletnim okresie dzielącym te dwa wydarzenia (bitwa, budowa pomnika-mauzoleum) próżno szukać wiadomości na temat zainteresowania społeczności Wąsosz mogiłą powstańców z wioskowego cmentarza oraz wydarzeniem, do którego doszło w okolicy – bitwą z okresu powstania styczniowego. Być może ludność otaczała miejsce pochówku powstańców czcią i szacunkiem, dbając o wygląd mogiły. Równie prawdopodobny jest jednak inny scenariusz, w którym mogiła pozostawała zapomniana, ulegając stopniowej dewastacji. Miejscowa ludność co prawda licznie ze wszystkich stron przybyła [Związek 1983, s. 212] by wziąć udział w uroczystości pogrzebowej poległych powstańców, zorganizowanej kilka dni po bitwie przez wąsoskiego proboszcza. Aktywność ta mogła mieć jednak charakter jednorazowy i wynikać ze zwykłej ciekawości lub też wznioślejszych pobudek, takich jak szacunek dla zmarłych. Mieszkańcy Wąsosz i okolic mogli wszak koncentrować się na sprawach dotyczących własnych rodzin i gospodarstw, nie zaprzątając sobie zbytnio głów wydarzeniem, w którym brały udział nieznane im osoby. Ponadto, w latach następujących bezpośrednio po bitwie obawa represji ze strony władz carskich mogła skutecznie zniechęcać do podejmowania działań pielęgnacji mogiły oraz upamiętnienia samej bitwy. Nie da się również wykluczyć, iż niska świadomość polityczna mieszkańców Wąsosz (lub jej całkowity brak) zdecydowała o braku zainteresowania wydarzeniami z okresu powstania styczniowego.

Ten stan rzeczy zmienił się po roku 1930, gdy stanowisko proboszcza w Wąsosz objął, przeszedłszy do Wąsosz z Wierzbia koło Wielunia, ksiądz Wincenty Spirra. Nowy duszpasterz okazał się człowiekiem niezwykle przedsiębiorczym i energicznym. Dostrzegając potencjał miejsca, w którym przyszło mu pracować, zamierzał uczynić z Wąsosz ośrodek turystyki pielgrzymkowo-patriotycznej. Ponieważ Wąsosz stanowił (i nadal stanowi) przystanek dla pielgrzymów zmierzających na Jasną Górę, ks. Spirra postanowił wykorzystać ten fakt i skierować do pielgrzymów odpowiednią ofertę w postaci specjalnych uroczystości religijnych (nabożeństwo kalwaryjskie w pierwszą niedzielę lipca) oraz nowych obiektów o charakterze sakralnym. W tym celu przede wszystkim rozbudował kościół parafialny, by mógł odpowiadać nowym zapotrzebowaniom i pomieścić zarówno wiernych z parafii, jak i przyszłych pielgrzymów. W wąwozie nad rzeką Wartą zaplanował stworzenie kalwarii, która stanowiłaby kolejny ważny punkt na trasie pielgrzymkowej. Budowę kalwarii zakończono, podobnie jak modernizację kościoła, w 1937 roku⁷.

Na rok przed wybuchem wojny proboszcz zrealizował najśmielszy ze swoich planów – budowy pierwszego w kraju pomnika upamiętniającego powstanie styczniowe. Pomnik ten stanął na starym cmentarzu w Wąsosz w miejscu, w którym w 1863 roku usypano powstańczy kurhan⁸. Określany mianem mauzoleum pomnik powstania styczniowego miał stanowić dodatkową atrakcję dla pielgrzymów odwiedzających Wąsosz w drodze na Jasną Górę poprzez połączenie z kalwarią jako ostatnia stacja drogi krzyżowej. Zaprojektowanie mauzoleum jako integralnej części kalwarii zapowiadało również zwiększenie frekwencji w miejscu pamięci powstania styczniowego i lokalnej bitwy.

⁷ W roku 2012 kalwaria została na nowo zagospodarowana. Wykonane zostało oświetlenie wąwozu, w którym rozlokowane są kapliczki, ścieżki zostały wyłożone granitową kostką. W zboczu wąwozu na początku kalwarii zbudowano amfiteatr. Środki na realizację projektu pochodziły z Funduszy Europejskich.

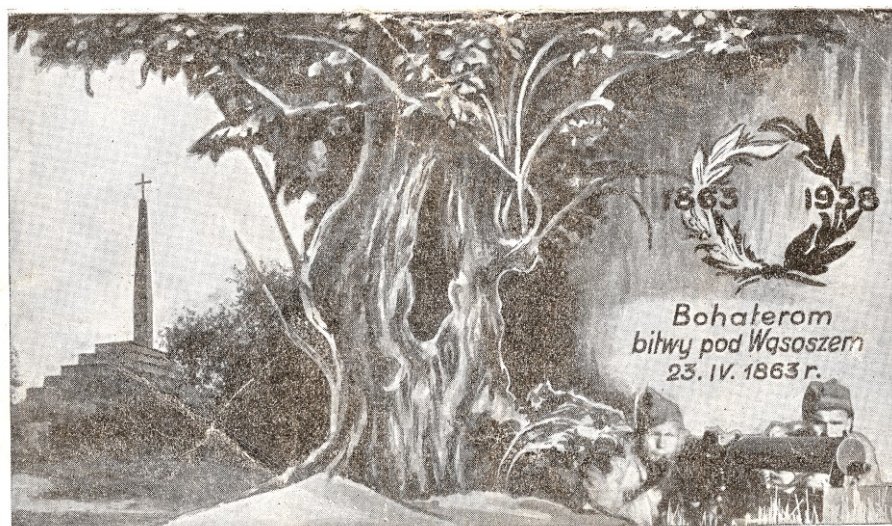
⁸ Podczas kopania fundamentów wydobyto kości powstańców, srebrny krzyż z wizerunkiem Chrystusa, kulę rosyjską, która leżała między kośćmi żebrowymi jednego z powstańców, guziki z emblematem 33 p.p. (pułk piechoty) i srebrny medal z napisem: „za usmirenje miatieża w Dagestanie 1859” [Szadkowska 1938, s. 5] co może świadczyć o tym, że razem z ciałami powstańców musiano, prawdopodobnie przypadkowo, pochować żołnierza rosyjskiego.



Ryc. 2. Ks. Spirra z grupą mieszkańców Wąsosza pod krzyżem na mogile powstańców (fotografia wykonana prawdopodobnie w czerwcu 1938 roku – przed rozpoczęciem prac przy budowie mauzoleum)

Źródło: własność Wandy Weber z Wąsosza

W 1938 roku ksiądz Spirra powołał komitet budowy mauzoleum. Szczególny patronat nad budową objął generał brygady Janusz Gąsiorowski⁹, który przygotował broszurę o bitwie pod Wąsoszem oraz zaprojektował kartkę pocztową. Całkowity dochód ze sprzedaży książeczki i pocztówki przeznaczony został na budowę pomnika.

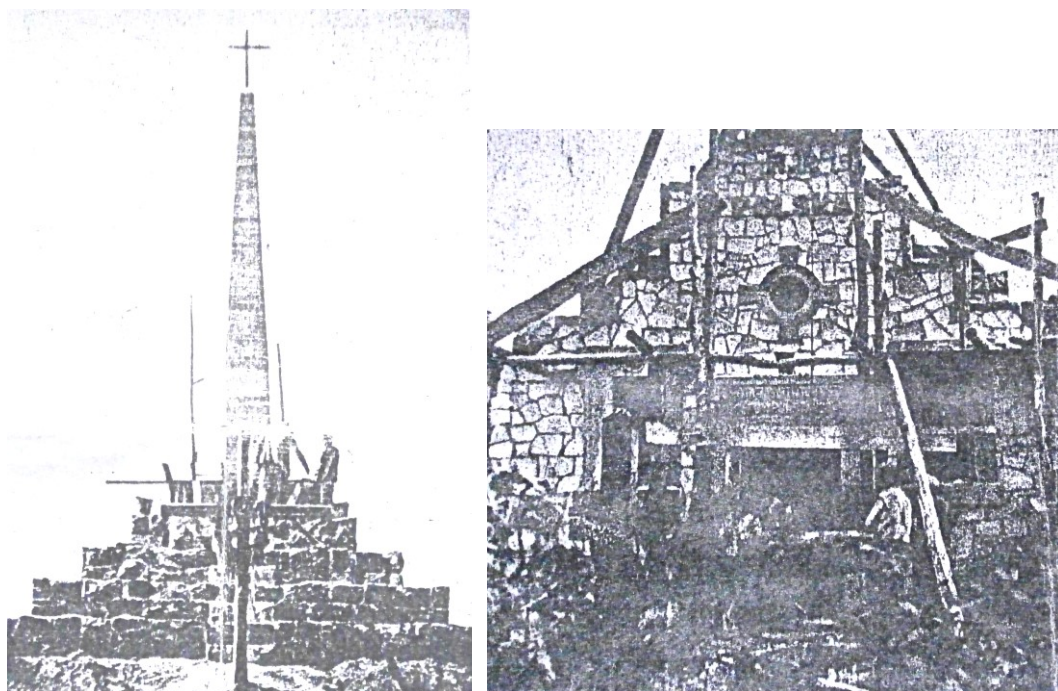


POMNIK - MAUZOLEUM „Grota zmartwychwstania powstańców 1863 r.”
LIPA w lesie pod Wąsoszem, przy której wrzał najkrwawszy bój 23.IV.62 r.

Ryc. 3. Pocztówka projektu gen. Janusza Gąsiorowskiego

Źródło: własność autorki

⁹ Janusz Tadeusz Gąsiorowski (1889-1949) urodzony we Lwowie. Od 1909 roku związany ze Związkiem Strzeleckim, od 1916 z POW. Współpracownik Józefa Piłsudskiego. Od 1918 roku szef Sekcji Regulaminów i Wyszkożenia Ministerstwa Spraw Wojskowych i Sztabu Generalnego. W 1931 roku otrzymał stanowisko szefa Sztabu Głównego Wojska Polskiego i równocześnie odebrał nominację na generała brygady. Od 1935 roku mieszkał w Częstochowie, gdzie dowodził 7 Częstochowską Dywizją Piechoty [www.muzeum-slask1939.pl, www.sejm-wielki.pl, 08.11.2017].



Ryc. 4-5. Dokumentacja budowy pomnika-mauzoleum

Źródło: Szadkowska 1938, s. 4-5

Obiekt został odsłonięty 15 sierpnia 1938 roku w dzień Święta Żołnierza. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz wojskowych, rządowych i samorządowych oraz mieszkańcy sąsiednich parafii: Wąsosza, Miedźna, Makowisk, Brzeźnicy i Pajęczna. Wielu uczestników uroczystości wystąpiło w strojach ludowych, kilku mężczyzn w wypożyczonych z teatru w Częstochowie strojach kosynierów i mundurach powstańczych. Chór kościelny z Wąsosza śpiewał patriotyczne pieśni, a młodzież, przygotowana przez nauczycielki Helenę Afanasjew i Irenę Krupińską, recytowała wiersze.



Ryc. 6. Pomnik-mauzoleum bitwy pod Wąsoszem i powstania styczniowego w dniu odsłonięcia 15.08.1938 r.

Źródło: własność Wandy Weber z Wąsosza

Pierwsze mauzoleum powstania styczniowego wyglądało bardzo okazale. Miało kształt wysokiego na kilkanaście metrów kopca, którego fronton stanowiła zbudowana z białego wapienia kaplica z trzema ołtarzami, ozdobiona ułożonym z piaskowca krzyżem i napisem „R.P. Polska”. Szczyt kaplicy, na który wiodły pięciokondygnacyjne schody stanowił zarazem taras widokowy. Zwieńczono go dziewięciometrowym obeliskiem zakończonym krzyżem. Na obelisku widniał napis „Cześć bohaterom 1863 r.”. Umieszczono na nim również cytaty z pism Marszałka Piłsudskiego, którego podobizna ozdobiła kaplicę. Nad wejściem do kaplicy gdzie mieściło się mauzoleum poległych znalazło się hasło: „Grotą Zmartwychwstania – Mauzoleum powstańców 1863 r.”. W podziemiach wzniesiono trzy ołtarze: Zmartwychwstania Chrystusa, Zmartwychwstania Polski i Matki Boskiej Częstochowskiej. Z jednej strony głównego ołtarza wmurowany został akt erekcyjny, z drugiej tablica z nazwiskami poległych powstańców. Z tyłu kopca ułożono godło Polski. Całość uzupełniały urny i znicze. Niestety nie wiadomo, kto był projektantem pomnika. Można tylko przypuszczać, iż autor okolicznościowej pocztówki, gen. Janusz Gąsiorowski mógł brać czynny udział w pracach projektowych.

Pomnik-mauzoleum tylko półtora roku stał w miejscu powstańczej mogiły. Wiosną 1940 roku żołnierze niemieccy wysadzili obiekt, a ocalałe resztki polecieli miejscowej ludności rozebrać i zniszczyć¹⁰. Mieszkańcy Wąsosz zabezpieczyli wówczas pewne elementy pomnika. Edward Kosowski zdemontował i przechował we własnym domu płyty z nazwiskami powstańców, natomiast Andrzej Nowakowski ukrył godło pod darnią [Dudek, Kubiak 1964, s. 3].

Po zakończeniu II wojny światowej w dziejach miejsca pamięci o bitwie pod Wąsoszem pojawia się kolejna biała plama. Nie wiadomo, czy i w jaki sposób mieszkańcy miejscowości zatroszczyli się o zniszczony pomnik powstańców. Dopiero przypadająca w 1963 roku setna rocznica wybuchu powstania styczniowego zmobilizowała miejscową ludność do podjęcia zdecydowanych działań w celu uporządkowania cmentarza i mogiły powstańców¹¹. Przede wszystkim powrócono do idei pomnika upamiętniającego bitwę. Powołano komitet zajmujący się budową¹². Zamówiono niebanalny projekt w kształcie prostokątnego cokołu, na frontonie którego wyryto napis „Gloria Victis” („Chwała Zwyciężonym”). Na cokole, w którym zamurowano trumienkę z odnalezionymi w trakcie prac budowlanych kośćmi powstańców, została umieszczona odlana w mieszaninie opiłków żelaza i cementu postać siedzącego

¹⁰ Zniszczenie wąsoskiego mauzoleum powstańców styczniowych stało się tematem wiersza napisanego przez Helenę Giniewicz-Michalską. Wiersz został przesłany proboszczowi parafii Wąsosz Franciszkowi Barowi w liście datowanym na 6 października 1977 roku.

„Szumią wśród nocy bez gwiazd i księżyca.
Czy to wzdychania, czy żale – okrzyki?!
Wspominając 38 rok – łzami nabiegła żrenica.
Boleści Wąsosza nie wypowiedzą języki.
Zniszczono pomnik, który miał być sławą.
Pokoleniom postawiony przez proboszcza Spirę
Dziś tylko zostało wspomnienie mgliste.
Na cześć ich spalmy w kadzielnicy mirrę.
Odrzućmy zemsty – chociaż są powody.
Odpłaćmy słowem – Przebaczymy!
Bo niezbadane są wyroki Boskie.

I na sąd Jego oddajmy” [www.polskaekologia24.pl; 08.11.2017].

¹¹ Inicjatywa obchodów setnej rocznicy bitwy pod Wąsoszem wyszła od biskupa częstochowskiego, księdza Zdzisława Golińskiego. Wystosował on list do mieszkańców Wąsosza, w którym przypomniał o bitwie z 1863 roku i zapowiedział swoją wizytę na mogile powstańców. Wizyta, która miała się odbyć w pierwszą niedzielę lipca 1963 roku, nie doszła jednak do skutku z powodu choroby biskupa.

¹² Na czele komitetu stanął Antoni Spałek (przewodniczący Rady Narodowej z Kłobucka), a jego członkami zostali mieszkańcy Wąsosza Szczepan Forys i Michał Załoga, mieszkaniec wsi Więcki Stefan Kościelny oraz Włodzimierz Krośnicki – kierownik szkoły podstawowej w Wąsosz i Marian Hantulski – lekarz z Wąsosza.

rannego powstańca, który lewą ręką zasłania się przed ciosem wroga¹³. Naprzeciwko postaci powstańca na płycie pomnika wyryto nazwiska zidentyfikowanych powstańców. Odsłonięcie obiektu miało miejsce 22 lipca 1964 roku, a uroczystość była transmitowana przez Polskie Radio.



Ryc. 7. Pomnik „Gloria Victis” w dniu odsłonięcia 22.07.1964 r.

Źródło: własność Mieczysława Mężika z Annolesia

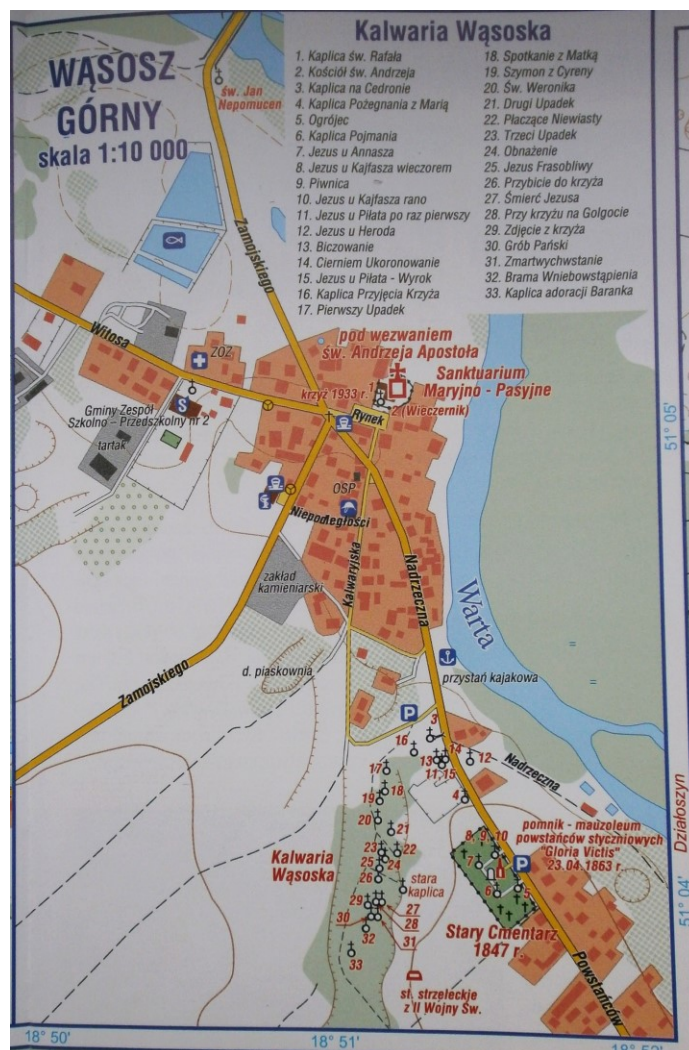
W roku 1993 w związku z obchodami 130 rocznicy bitwy pod Wąsoszem do pomnika „Gloria Victis” dodano nowe elementy. Przed pomnikiem stanęły postumenty z tablicami, na których znalazły się nazwiska poległych powstańców. Do pomnika dobudowano obelisk, w którym została zamurowana urna z ziemią z grobów polskich oficerów z Katynia. Obelisk jest konstrukcją wolnostojącą, umiejscowioną z lewej strony pomnika „Gloria Victis”. Budowa obiektu była prywatną inicjatywą ks. Zygmunta Pilarczyka, ówczesnego proboszcza parafii Wąsosz. W zamyśle proboszcza obelisk miał, po pierwsze, przypominać mauzoleum z 1938 roku, w którym pojawiło się to samo rozwiązanie konstrukcyjne. Po drugie, umieszczenie wewnątrz obelisku ziemi z grobów polskich oficerów zamordowanych w Katyniu miało uczynić z wąsoskiego cmentarza szczególne miejsce pamięci. W rzeczywistości obelisk zaburza przekaz historyczny związany z pomnikiem „Gloria Victis”. O ile bowiem pomnik stanowi materialną oznakę wydarzenia, które identyfikuje i wyróżnia Wąsosz Górny na tle innych miejscowości, o tyle obelisk katyński pozostaje bez związku z wioską, w której został wzniesiony.

¹³ Postać powstańca stanowi obecnie najbardziej zniszczoną część pomnika. Przez lata rzeźba wystawiona na działanie warunków atmosferycznych, a w żaden sposób nie zakonserwowana, stopniowo niszczała. W 2013 roku w związku ze 150 rocznicą bitwy pod Wąsoszem podjęto próbę pozyskania dla odnowienia pomnika środków z puli Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na 31 posiedzeniu Sejmu RP w dniach 3-4 stycznia 2013 roku interpelację nr 12570 w tej sprawie zgłosił poseł Szymon Giżyński z Częstochowy. Wniosek nie został jednak rozpatrzony [<http://orka2.sejm.gov.pl>, 06.12.2017].



Ryc. 8. Obelisk katyński przy pomniku „Gloria Victis”

Źródło: fot. Aleksandra Kijak-Sawska, 28.04.2013 r.



Ryc. 9. Plan Wąsosza z zaznaczoną lokalizacją najważniejszych obiektów zabytkowych, w tym pomnika „Gloria Victis”

Źródło: mapa gminy Popów, własność autorki

Zagospodarowanie turystyczne miejsca pamięci

Potencjał lokalnego miejsca pamięci jako atrakcji turystycznej został dostrzeżony w latach 30. XX wieku przez ówczesnego proboszcza Wąsosz, ks. Wincentego Spirrę. Ks. Spirra z pewnością zdawał sobie sprawę, iż w planach uczynienia z Wąsosz ośrodka turystyki pielgrzymkowej i patriotycznej nie może wykorzystać Warowej Góry, w pobliżu której rozegrała się bitwa z 1863 roku. Miejsce to, znajdujące się w lesie pomiędzy Wąsoszem a Popowem nie mogło zainteresować potencjalnych turystów, gdyż nie zostało w żaden sposób zagospodarowane. Nie wytyczono nawet szlaku prowadzącego od wzgórza do najbliższej drogi. Położenie miejsca bitwy w lesie oraz braki w zakresie infrastruktury sprawiały, iż podjęcie jakichkolwiek prac w tym rejonie wymagałoby o wiele większego nakładu środków niż wykonanie tych samych prac we wsi Wąsosz. Ponadto, idea koncentracji przestrzennej istniejących i nowo budowanych obiektów, które mogły stać się atrakcjami turystycznymi, wymuszała niejako wybór lokalizacji pomnika upamiętniającego bitwę.

Pomnik-mauzoleum miał spore szanse stać się atrakcją turystyczną na skalę krajową. Ochotnicy pracujący przy budowie oraz uczestnicy uroczystości związanych z poświęceniem fundamentów, a następnie odsłonięciem pomnika, ponieśli ze sobą informacje na temat obiektu oraz upamiętnianego przezeń wydarzenia. Wśród odbiorców tych informacji z całą pewnością znaleźli się chętni do odwiedzenia Wąsosz nad Wartą i zobaczenia miejsca pamięci bitwy z okresu powstania styczniowego. Zakładając stopniowy wzrost liczby turystów odwiedzających Wąsosz z pobudek religijnych lub patriotycznych można przypuszczać, iż gdyby nie wybuch II wojny światowej, wąsoskie miejsce pamięci bitwy z 1863 roku mogłoby stać się ważnym punktem w turystycznym kanonie co najmniej w skali regionalnej. O popularyzowanie informacji na temat Wąsosz i znajdującego się tu miejsca pamięci z całą pewnością zatroszczyłby się ks. Spirra. Rozmach prac związanych z budową mauzoleum powstańców świadczy o tym, iż duszpasterz projektował oddziaływanie tworzonego miejsca pamięci w skali regionalnej, możliwe nawet że ogólnopolskiej.

Zburzenie mauzoleum „zdegradowało” wąsoskie miejsce pamięci bitwy z 1863 roku, znacznie zawężając zasięg jego oddziaływania. Budowa nowego pomnika upamiętniającego powstanie i poległych powstańców nie przyniosła znaczących zmian w tej kwestii. Po roku 1964 wąsoskie miejsce pamięci nadal funkcjonowało w skali mikro, będąc znanym i popularnym przede wszystkim w obrębie gminy i powiatu. Ten stan rzeczy był skutkiem braku działań promujących miejscowość oraz lokalne miejsce pamięci. Nie wiadomo, dlaczego takich działań nie podjęto, zwłaszcza wobec faktu, iż w oparciu o wyjątkowy pomnik w miejscu pamięci bitwy z okresu powstania styczniowego można było zbudować znakomity produkt turystyczny.

Do wykreowania produktu turystycznego można było wykorzystać także inne elementy znajdujące się w przestrzeni miejsca pamięci bitwy z 1863 roku. Przestrzeń tę stanowi bowiem nieużywany od 1919 roku cmentarz parafialny (tzw. stary cmentarz), na którym można znaleźć chociażby zabytkowe nagrobki szlacheckie z połowy XIX wieku oraz dwie kapliczki stanowiące część miejscowej kalwarii. Najważniejszym wszakże obiektem, który ma znajdować się w obrębie starego cmentarza, jest grób majora Henryka Dobrzańskiego. Lokalizacji grobu do tej pory nie potwierdzono, mimo iż w latach 2006-2007 prowadzono intensywne poszukiwania nadzorowane przez Wojskowe Biuro Badań Historycznych i oddział IPN z Katowic. Wokół domniemanego pochówku Hubala na wąsoskim cmentarzu urosła prawdziwa lokalna legenda, w której fakty¹⁴ mieszają się z niedomówieniami,

¹⁴ Z ustnych przekazów kolejnych proboszczów Wąsosz (ks. Franciszka Bara, ks. Zygmunta Pilarczyka) oraz pochodzącego z Wąsosz Stefana Szaflika wynika, iż w maju 1940 roku na plebanii w Wąsoszu pojawiła się grupa Niemców przewożących ciało polskiego żołnierza. Zmarły był słusznej budowy, brodaty. Na mundurze żołnierskim miał naszytą gwiazdkę z dwiema belkami, co wskazuje, iż był w stopniu majora. Zwłoki żołnierza pochowano na terenie ogrodu przed plebanią. W roku 1956 w trakcie elektryfikacji wsi ekshumowano

domysłami i pobożnymi życzeniami. Brak jednoznacznych dowodów potwierdzających lub obalających tezę o wąsokim grobie Hubala nie musi blokować wykorzystania tej historii w celach turystycznych. Atmosfera tajemniczości związana z tematem pochówku Hubala w Wąsoszu stanowi wręcz dodatkowy atut tego tematu.

Wąsokie miejsce pamięci bitwy z 1863 roku jest atrakcyjne turystycznie nie tylko ze względu na związane z nim treści historyczne. Zaletą miejsca pamięci są jego walory krajobrazowe. Stary cmentarz jest bowiem położony na wzniesieniu, skąd rozciąga się widok z jednej strony na malownicze zakole Warty, z drugiej zaś – na pola uprawne, pobliski las oraz wąwóz, w którym znajduje się wybudowana przez księdza Spirrę kalwaria. Okolica zachęca do długich pieszych lub rowerowych wycieczek i aktywnego wypoczynku na łonie natury. Teren nad Wartą został w 2010 roku staraniem samorządu gminy Popów zagospodarowany w sposób umożliwiający taki wypoczynek. Usypano plażę, wybudowano altanę z miejscem na ognisko, ustawiono ławki parkowe, wytyczono plac zabaw dla dzieci i boisko do gry w siatkówkę. Od wiosny do jesieni z tak przygotowanego miejsca wypoczynku, popularnie nazywanego „przystanią”, korzystają mieszkańcy Wąsosza i okolic. „Przystań” na brzegu Warty w Wąsoszu stanowi również miejsce postoju uczestników licznych spływów kajakowych. Od kilku lat miejsce to stało się przystankiem na trasie kajakarzy ze Słowacji, którzy w Wąsoszu spędzają dwa dni. Turyści ci zwiedzają miejscowość z jej zabytkami – cmentarzem i XIX-wiecznym kościołem pw. św. Andrzeja Apostoła, mającym status Sanktuarium Maryjno-Pasyjnego. Z myślą o takich właśnie przybyszach przy wejściu na teren przylegającej do rzeki kalwarii ustawiona została tablica informacyjna zawierająca historię Wąsosza oraz jego najważniejszych zabytków.

Sąsiedztwo kalwarii okazuje się ważne dla miejsca pamięci bitwy z okresu powstania styczniowego. Turyści odwiedzający kalwarię z pobudek religijnych byli i są niejako zobligowani do wizyty na starym cmentarzu, gdzie znajduje się pomnik upamiętniający bitwę z 1863 roku. Budowniczy kalwarii oraz pierwszego pomnika bitwy pod Wąsoszem – ksiądz Wincenty Spirra planował współoddziaływanie w obrębie jednej przestrzeni oraz jednego obiektu treści historycznych i religijnych. W tym celu zaplanował pomnik bitwy pod Wąsoszem jako ostatnią stację miejscowej kalwarii. Nowy, wzniesiony w 1964 roku pomnik bitwy nie pełni już funkcji sakralnej, natomiast na terenie cmentarza w bliskim sąsiedztwie pomnika znajdują się aż trzy kaplice kalwarii. Są to nowe kaplice, które pojawiły się w tym miejscu w efekcie rozbudowy kalwarii przeprowadzonej w latach 1989-1993 staraniem księdza Zygmunta Pilarczyka, który zwiększył liczbę kaplic z 15 do 33. Ksiądz Krzysztof Jeziorowski, następca ks. Pilarczyka na stanowisku proboszcza, powrócił do przedwojennej idei uczynienia z Wąsosza centrum turystyki religijno-patriotycznej. Skuteczna promocja miejscowości przełożyła się na liczbę pielgrzymów odwiedzających Wąsosz. W latach 2008-2014 odnotowano kilkadziesiąt grup pielgrzymkowych. Każda z tych grup odwiedziła miejsce pamięci bitwy z 1863 roku.

Największą frekwencję odwiedzających miejsce pamięci zauważono jednak nie w związku z pielgrzymkami na pobliską kalwarię, a z obchodami 150 rocznicy bitwy, przypadającej w 2013 roku. Z tej okazji zaproszono grupy rekonstrukcyjne (GHR Strzelcy im. 31pSK z Mszczonowa, 9 Rota 1863), które przygotowały inscenizację bitwy pod Wąsoszem. Wybór przestrzeni kalwarii jako miejsca przeprowadzenia inscenizacji dał jedyną w swoim rodzaju możliwość zatarcia granic pomiędzy strefą widowni i sceny. Oglądający widowisko mogli poczuć się niemal jego uczestnikami.

Scenariusz widowiska przygotował Piotr Dymecki, współzałożyciel grupy rekonstrukcyjnej z Mszczonowa, wiceprezes mszczonowskiego Stowarzyszenia Historycznego. Scenariusz obejmował 12 scen ilustrujących najważniejsze momenty z życia powstańców: pożegnanie powstańczej partii, poświęcenie broni, wręczenie chorągwi,

zachowane szczątki i złożono je na starym cmentarzu. Grobu nie oznaczono. Przekaz ten potwierdził Edward Tałajczyk, stolarz z Wąsosza, który wykonał trumnę na potrzeby pochówku z 1956 roku.

wymarsz oddziału, założenie obozowiska, odbicie jeńców, życie obozowe, bitwa, rozstrzelanie księdza, kontratak, na pobojuwisku, defilada [<https://dobroni.pl>, 20.10.2017]. Zainteresowanie uroczystością 150 rocznicy bitwy z uwagi na jej część rekonstrukcyjną stanowi cenną informację na temat możliwości podejmowania w miejscu pamięci bitwy pod Wąsoszem działań z zakresu turystyki „żywej historii”.





Ryc. 10-13. Widowisko plenerowe towarzyszące obchodom 150 rocznicy bitwy pod Wąsoszem
Źródło: fot. Autorki, 28.04.2013 r

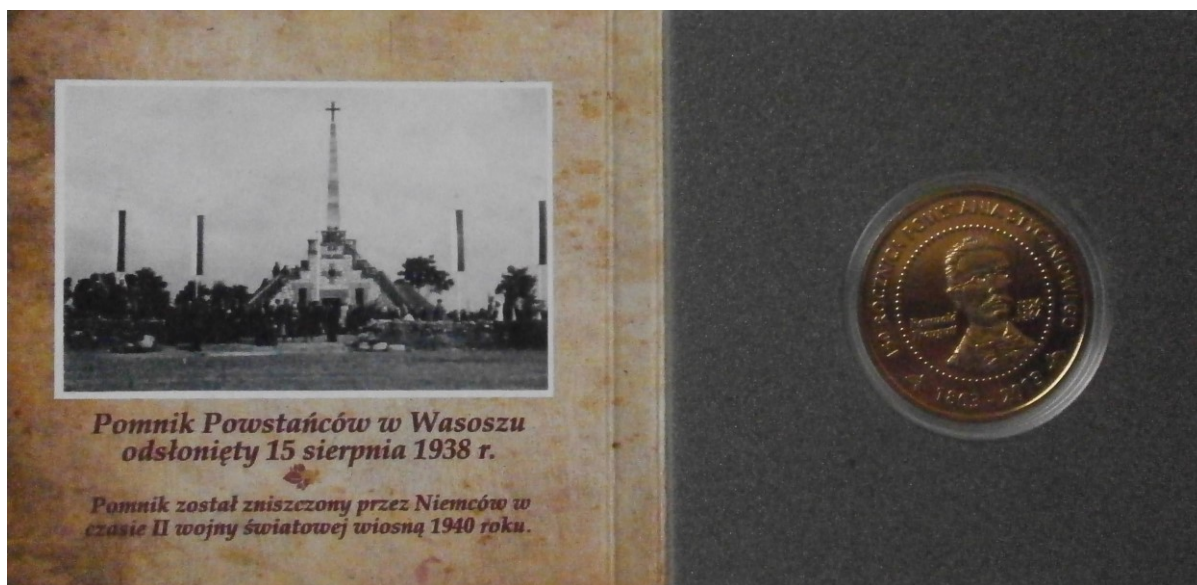
Podsumowanie

Jak zauważa Piotr Sadowski [2012, s. 143], „obiekty związane z historią militarną stanowią duży potencjał, przydatny w kreowaniu regionalnych szlaków turystyki kulturowej”. Taki potencjał związany jest z miejscem pamięci bitwy pod Wąsoszem. Miejsce to posiada wszelkie walory, by stać się jedną z ważniejszych atrakcji turystycznych regionu. W tym celu potrzebny jest spójny i konsekwentnie realizowany program zagospodarowania turystycznego. Działania podejmowane okazjonalnie, najczęściej w związku z okrągłymi

rocznicami bitwy, mimo iż niejednokrotnie pełne rozmachu – jak obchody 150 rocznicy¹⁵ – nie przynoszą trwałych rozwiązań ani w zakresie zagospodarowania miejsca ani rozwoju lokalnej turystyki.



Ryc. 14-15. Pamiątkowy medal wybity z okazji 150 rocznicy bitwy pod Wąsoszem. Awers i rewers
Źródło: własność autorki



Ryc. 16. Okolicznościowa moneta z podobizną Romualda Traugutta, patrona szkoły podstawowej w Wąsoszu, wybita z okazji 150 rocznicy bitwy pod Wąsoszem
Źródło: własność autorki

Wąsoskie miejsce pamięci potrzebuje przede wszystkim opracowania projektu, który zawierałby wskazania dotyczące tak jego ochrony (np. poprzez wpisanie do rejestru zabytków), jak i zagospodarowania turystycznego. W dalszej kolejności konieczne jest wyłonienie lub powołanie instytucji, która zajmowałaby się realizacją projektu. Należy również zabezpieczyć środki na wykonanie zadań wskazanych w projekcie.

¹⁵ Główne uroczystości rocznicowe odbyły się 28 kwietnia 2013 roku w Wąsoszu. Honorowy patronat nad uroczystością objął prezydent RP Bronisław Komorowski, który wystosował specjalny list, odczytany w trakcie nabożeństwa odprawionego w kościele parafialnym w Wąsoszu. Kolejnym honorowym patronem został arcybiskup częstochowski Wacław Depo, który również wystosował z tej okazji list do wiernych. W związku ze 150 rocznicą bitwy pod Wąsoszem został wybity pamiątkowy medal oraz moneta, zaprojektowane przez Eugeniusza Chrzana. Powstała również broszura poświęcona bitwie pod Wąsoszem oraz walkom w powstaniu styczniowym na ziemi częstochowskiej. Broszurę przygotowała Anna Kijak.

Miejsce pamięci bitwy pod Wąsoszem potrzebuje również odpowiedniej infrastruktury turystycznej. Należałoby wytyczyć szlaki łączące stary cmentarz jako miejsce pochówku powstańców z Warową Górą – miejscem, w którym rozegrała się bitwa i lipą w lesie za Wąsoszem, pod którą powstańcy rozbili obóz i gdzie, jak głosi lokalna legenda, zakopali złoto. Wymienione trzy lokalizacje należałoby odpowiednio oznakować. Tymczasem żadna z nich (nawet pomnik na starym cmentarzu) nie posiada tablicy informacyjnej. Jak bardzo tego typu rozwiązania są potrzebne, świadczy przypadek powstańczej lipy, która została 10 maja 2001 roku ozdobiona kapliczką. Brak w tym miejscu tablicy informacyjnej¹⁶ wyjaśniającej powody zawieszenia kapliczki na drzewie sprawia, iż przekaz historyczny związany z kapliczką jest czytelny tylko dla nielicznych – osób znających historię bitwy pod Wąsoszem.

Wąsoskie miejsce pamięci z uwagi na związane z nim treści historyczne oraz warunki krajobrazowo-przyrodnicze pozwala na organizowanie różnego rodzaju rekonstrukcji, inscenizacji, gier terenowych, dzięki czemu może być atrakcyjne dla turystów militarnych uprawiających turystykę aktywną/przygodową [Hrusovsky, Noeres 2011, s. 87]. Turyści tego typu znajdą w Wąsoszu doskonałe warunki do rekreacji i aktywnego spędzania czasu, a także zaspokoją potrzebę zabawy, rywalizacji i testowania swoich możliwości fizycznych – pod warunkiem przygotowania dla nich oferty w tym zakresie (np. wytyczenia szlaków i ścieżek edukacyjnych).

Kolejną poza infrastrukturą palącą potrzebą miejsca pamięci jest promocja i reklama. Pewne działania w tym zakresie były podejmowane (pocztówka, pamiątkowy medal, publikacje książkowe), jednak miały charakter okazjonalny – były związane z konkretnymi wydarzeniami: budową mauzoleum i kolejnymi rocznicami bitwy. W efekcie publikacji poświęconej bitwie pod Wąsoszem oraz powstaniu styczniowemu na ziemi częstochowskiej, wydanej zaś staraniem gminy Popów, po 2013 roku nie wznawiano. Nie powrócono również do pomysłu pocztówki, zaproponowanego przez Janusza Gąsiorowskiego w związku z budową mauzoleum w 1938 roku. Nie wykorzystuje się także możliwości promocyjnych jakie daje regionalna prasa (dodatek kłobucki do „Dziennika Zachodniego”). Przyczyną takiego stanu rzeczy jest wskazany już wyżej brak konsekwentnie realizowanego programu promocji wąsoskiego miejsca pamięci bitwy z 1863 roku oraz brak instytucji odpowiedzialnych za realizację takiego programu.

Miejsce pamięci bitwy pod Wąsoszem stanowi, wraz z kalwarią i zabytkowym kościołem pw. św. Andrzeja Apostoła (Sanktuarium Maryjno-Pasyjne), wizytówkę miejscowości. Potencjał miejsca pozwala myśleć o nim jako o ważnej turystycznej wizytówce regionu. Planowe i systematyczne, nie zaś doraźne działania ukierunkowane na wyeksponowanie walorów turystycznych pozwoliłyby na przywrócenie wąsoskiemu miejscu pamięci rangi, którą starano się mu nadać przed II wojną światową.

¹⁶W pobliżu kapliczki znajduje się co prawda tabliczka, jednak informacja na niej umieszczona jest zbyt lakoniczna, by mogła być zdekodowana przez osoby odwiedzające to miejsce, a nieznające historii Wąsosza i bitwy z 1863 roku.

Bibliografia

- Chylińska D., 2013, *Pole bitwy jako przedmiot zainteresowania i przystosowania turystycznego – zarys problematyki*, „Turystyka kulturowa”, nr 11/2013, s. 6-16
- Coelho J. F. P., 2011, *Turismo Militar como segmento do Turismo Cultural. Memória, Acervos, Expografias e Fruição Turística*, Instituto Politécnico de Tomar, Tomar
- Dudek Z., Kubiak J., 1938, *Zwycięzcy zwyciężeni*, „Gazeta Kłobucka”, R. IX, 1964, nr 30 (424), s. 3
- Gąsiorowski J., *Bitwa pod Wąsoszem. 23 kwietnia 1863 r.*, Komitet Budowy Pomnika w Wąsoszu, Częstochowa
- Grygosiński J. E., 1934, *Powstanie styczniowe w ziemi częstochowskiej*, „Słowo Częstochowskie”, R. IV, nr 34, s. 2
- Jurek K., 1965, *Ziemia częstochowska w powstaniu styczniowym 1863-1864 r.*, „Ziemia częstochowska”, t.V, Częstochowa, s. 126-158
- Hrusovsky M., Noeres K., 2011, *Military tourism*, [w:] Papathanassis A. (red.), *The Long Tail of Tourism. Holiday Niches and their Impact on Mainstream Tourism*, Gabler Verlag, Springer Science & Business Media, Heidelberg, s. 87-94
- Kopernicki F., 1959, *Pamiętnik z powstania styczniowego. Notatnik z powstania w woj. kaliskim w r. 1863-64*, oprac. E. Halisz, E. Ratajczak, Wojskowa Akademia Polityczna im. F. Dzierżyńskiego, Warszawa
- Kupiec M., 2014, *Bitwa pod Sabinowem (Zondorf) jako obiekt turystyki kulturowej*, „Turystyka kulturowa”, nr 9/2014, s. 59-74
- Lüttich A., 1863, *Raport o bitwie pod Wąsoszem*, „Wiadomości z pola bitwy”, nr 10, 7 maja 1863, s. 2
- Mikos von Rohrscheidt A., 2011, *Militarna turystyka kulturowa – zagadnienia ogólne*, [w:] Jędrusiak T., Mikos von Rohrscheidt A. (red.), *Militarna turystyka kulturowa*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, s. 13-46
- Rola H., 1983, *Bitwa pod Wąsoszem*, „Katolik”, nr 8 (28), s. 9
- Rola H., 1965, *Powstanie styczniowe na ziemi częstochowskiej*, Biuletyn nr 56, Śląski Instytut Naukowy, Katowice
- Sadowski P., 2012, *Pamiętniki historii militarnej w południowej Małopolsce jako walory turystyki kulturowej*, [w:] Sadowski P. (red.) *Rozwój turystyki kulturowej i przyrodniczej na pograniczu polsko-słowackim*, Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Nowy Targ, s. 141-152
- Szadkowska S., 1938, *Pierwsze mauzoleum powstania. Jak uczczono bohaterów 1863 roku, poległych pod Wąsoszem*, „Na szerokim świecie”, nr 33, s. 4-5
- Szubert J., 2012, *Pamiętnik częstochowianina – powstańca styczniowego*, oprac. Strzyżewska Z., Muzeum Częstochowskie, Częstochowa
- Związek J., 1983, *Bitwa pod Wąsoszem – 23. IV. 1863 R. Na tle walk powstańczych na ziemi częstochowskiej*, „Częstochowskie wiadomości diecezjalne”, R. 57, nr 9, s. 206-217
- Zwycięska walka z buntownikami*, 1938, „Goniec Częstochowski”, R. XXXIII, Nr 188, s. 4

Spis adresów internetowych

- http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter7.nsf/0/D2804FD40A044C41C1257B0F00457D75/%24File/31_an_eks_ksiazka.pdf [06.12.2017]
- www.polskaekologia24.pl/styl-zycia/regiony/gminy/gmina-popow/zabytki-muzea/825/pamiec-o-bitwie-pod-wasoszem [08.11.2017]
- www.muzeum-slask1939.pl/content/12 [08.11.2017]
- www.sejm-wielki.pl/b/sw.12891 [08.11.2017]
- <https://dobroni.pl/n/wasosz-2013-zaszczetyny/13746> [20.10.2017]

Local heritage. A place of memory of the Battle of Wąsosz (23.04.1863)

Key words: January Uprising, Wąsosz, memorial place, tourism potential, monument „Gloria Victis”

Abstract:

The article is devoted to the using by local communities of tourist attractions the place of memory of the battle from the period of the January Uprising. Under the village of Wąsosz Górny near Częstochowa on April 23, 1863, one of the battles of the January Uprising took place. Over the years, the local community has undertaken and takes a number of actions aimed at nurturing the memory of the battle (construction of the insurgents' mausoleum, historical staging). The article presents these activities in terms of effectiveness of popularization and consolidation of knowledge about the event and due to the impact on the development of local tourism.